

**BS/17/2011**

**PREFERENCJE PARTYJNE W LUTYM**



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku  
4 lutego 2010 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Na początku lutego swój pewny udział w hipotetycznych wyborach parlamentarnych zapowiedziało 61% ankietowanych<sup>1</sup>. Odsetek zadeklarowanych uczestników wyborów od trzech miesięcy się obniża, jednak jest to niewielki spadek – od listopada 2010 roku o 5 punktów procentowych. W porównywalnym tempie rośnie niechęć do polityki – obecnie ponad jedna czwarta Polaków (26%) jednoznacznie odrzuca możliwość uczestniczenia w głosowaniu i jest to o 6 punktów procentowych więcej niż w listopadzie ubiegłego roku.

Tabela 1

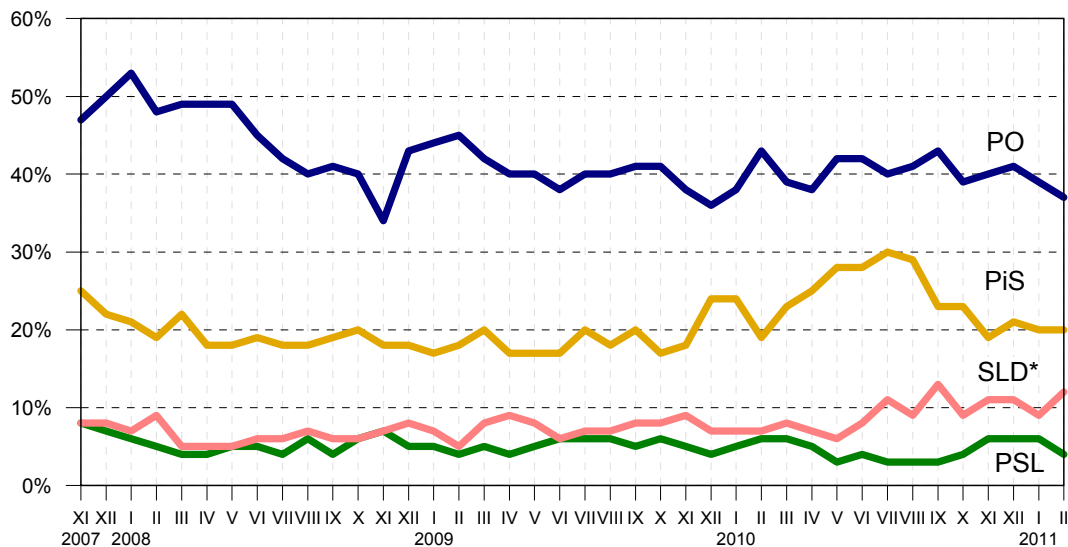
Deklaracje uczestnictwa w potencjalnych wyborach parlamentarnych	Wskazania respondentów według terminów badań									
	V 2010	VI 2010	VII 2010	VIII 2010	IX 2010	X 2010	XI 2010	XII 2010	I 2011	II 2011
	w procentach									
Na pewno wziął(ęła)bym w nich udział	68	71	68	65	63	63	66	63	63	61
Nie wiem, czy wziął(ęła)bym w nich udział	13	14	12	14	16	14	14	13	12	13
Na pewno nie wziął(ęła)bym w nich udziału	20	15	20	22	21	22	20	24	25	26

W ciągu ostatniego miesiąca układ sił na naszej scenie politycznej zmienił się tylko nieznacznie. Nadal zdecydowanym liderem wśród partii politycznych jest PO, na którą chce głosować prawie dwie piąte zadeklarowanych uczestników wyborów (37%). W ciągu ostatnich miesięcy poparcie dla PO nieco się obniżyło. Choć w skali miesiąca spadki są niewielkie, w granicach błędu pomiaru, to w perspektywie dwóch miesięcy poparcie dla PO spadło zauważalnie – o 4 punkty procentowe.

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (249) przeprowadzono w dniach 3 – 9 lutego 2011 roku na liczącej 1002 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. GDYBY W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ ODBYWAŁY SIĘ WYBORY DO SEJMU I SENATU, TO NA KANDYDATÓW KTÓREJ PARTII LUB UGRUPOWANIA GŁOSOWAŁ(A)BY PAN(I) W TYCH WYBORACH?

Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach



\* XI 2007 – III 2008 deklaracje poparcia dla koalicji Lewica i Demokraci (SLD+SdPi+UP+PD)

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach*									
	V 2010	VI 2010	VII 2010	VIII 2010	IX 2010	X 2010	XI 2010	XII 2010	I 2011	II 2011
	w procentach									
Platforma Obywatelska RP	42	42	40	41	43	39	40	41	39	37
Prawo i Sprawiedliwość	28	28	30	29	23	23	19	21	20	20
Sojusz Lewicy Demokratycznej	6	8	11	9	13	9	11	11	9	12
Polska Jest Najważniejsza	-	-	-	-	-	-	-	1	3	4
Polskie Stronictwo Ludowe	3	4	3	3	3	4	6	6	6	4
Partia Kobiet	1	1	1	1	1	2	1	1	1	1
Unia Polityki Realnej	1	1	0	1	1	1	1	0	1	1
Wolność i Praworządność	-	-	-	-	-	0	0	0	1	1
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	0	0	0	1	1	1	0	0	0	0
Liga Polskich Rodzin	0	1	1	1	1	1	1	1	1	0
Partia Demokratyczna – demokraci.pl	1	0	1	0	0	0	0	1	0	0
Polska Partia Pracy	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0
Prawica Rzeczypospolitej	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0
Ruch Poparcia Palikota	-	-	-	-	-	2	0	0	1	0
Samoobrona RP	1	1	0	0	0	0	0	1	1	0
Socjaldemokracja Polska	1	1	0	0	0	1	0	0	0	0
Stronictwo Demokratyczne	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Unia Pracy	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Inne	0	0	1	0	1	2	1	2	0	1
Trudno powiedzieć	15	14	11	14	12	14	19	14	17	18
N=	667	687	599	626	654	648	646	1140	610	605

\* Podstawą procentowania są wszyscy ci, którzy deklarują, że na pewno wezmą udział w wyborach

Zdecydowanie mniej zwolenników niż partia rządząca ma najsilniejsza partia opozycyjna – PiS (20%). Od listopada odsetek zadeklarowanych zwolenników PiS utrzymuje się na tym samym poziomie. Trwa dobra koniunktura dla SLD – w lutym ugrupowanie to poparło 12% zadeklarowanych wyborców, o 3 punkty procentowe więcej niż w styczniu. Słaby wynik, poniżej progu wyborczego, odnotowała w tym miesiącu druga z współrządzących partii – PSL, na którą chciałoby oddać swój głos 4% głosujących. To co dla obecnego od lat na naszej scenie politycznej PSL jest wynikiem słabym, można traktować jako sukces w przypadku ugrupowania Polska Jest Najważniejsza, dopiero od niedawna ubiegającego się o poparcie Polaków. Odsetek wyborców chcących głosować na PJN w tym miesiącu osiągnął 4%, z miesiąca na miesiąc partia ta zyskuje zwolenników.

Wśród ankietowanych zapowiadających, że na pewno poszliby na wybory swoich sympatyków znalazły jeszcze: Partia Kobiet, UPR oraz Wolność i Praworządność (po 1% głosów).

W porównaniu ze styczniem praktycznie na tym samym poziomie utrzymuje się odsetek niezdecydowanych wyborców, którzy chcieliby wziąć udział w demokratycznej procedurze wyłaniania reprezentantów do parlamentu, ale nie są zdecydowani, na którą z funkcjonujących na naszej scenie partii głosować (18%).



Deklaracje uczestnictwa w wyborach wskazują, że w porównaniu z drugą połową ubiegłego roku obecnie nastąpiło uspokojenie nastrojów na scenie politycznej, a nawet – wśród niektórych wyborców – obserwować można oznaki pewnego zmęczenia polityką. Nieco mniej Polaków chce brać udział w głosowaniu, więcej deklaruje, że z pewnością nie odda głosu na żadną z partii.

Kłopoty polityczne rządu zbierającego ostatnio wiele krytycznych opinii zarówno ze strony konkurentów politycznych, jak i niezależnych ekspertów, między innymi w sprawie reformy OFE, czy sytuacji w resorcie obrony, jak dotąd tylko w niewielkim stopniu wpłynęły na społeczne poparcie dla rządzącej partii. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy PO straciła, ale niewiele. Symptomatyczne jest to, że na spadku poparcia dla obu rządzących ugrupowań nie

zyskuje najsilniejsza z opozycyjnych partii – PiS, ale traktowany coraz wyraźniej jako „trzecia siła” – SLD oraz – co warto zauważyć – PJN.

Po trzech miesiącach istnienia tego ugrupowania można powiedzieć, że raczej nie stanowi ono konkurencji dla PiS, partii, którą jej działacze opuścili, ale właśnie dla PO. W sposób zamierzony lub nie, powołanie do życia PJN może okazać się drogą do przełamania pata politycznego, w jakim znalazła się PiS. Stabilność wyników PiS wskazuje bowiem, że partia ta, utrzymując swój radykalny wizerunek, konsoliduje swoich wyborców najwyraźniej lubiących bezkompromisowe zachowania i mocne słowa, ale jednocześnie nie przyciąga nowych zwolenników. Takie szanse na zdobycie głosów wyborców, których razi sposób myślenia i działania w polityce działaczy PiS, a jednocześnie niezadowolonych z rządzącej partii, ma natomiast PJN, ugrupowanie reprezentujące podobny światopogląd, ale pozbawione odium radykalizmu.

Jeśli jako lustrzane odbicie tej domniemanej strategii politycznej potraktować odejście Janusza Palikota z PO i próbę przejęcia przez niego wyborców o lewicowym światopoglądzie, to jak dotąd działania te nie przynoszą rejestrowanych w sondażach rezultatów. Poza pierwszym pomiarem, który miał miejsce po nagłośnionym w mediach kongresie zwolenników tego polityka, Ruch Poparcia Palikota praktycznie nie znajduje zwolenników.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI